

Postanowienie z dnia 20 lipca 2010 r.

III SW 83/10

Ustawa z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467 ze zm.) nie wprowadza rozróżnienia między materiałami agitacyjnymi w zależności od nośnika informacji użytego do ich rozpowszechnienia. Decydujące znaczenie dla oceny naruszenia ciszy wyborczej ma zatem data wyemitowania i udostępnienia treści zamieszczonych na stronie internetowej, a nie data zapoznania się z nimi.

Przewodniczący SSN Romualda Spyt (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Bogusław Cudowski, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 lipca 2010 r. sprawy z protestu Piotra M. z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

p o s t a n o w i ł:

wyrazić opinię, że zarzuty protestu nie są zasadne.

U z a s a d n i e n i e

Piotr M. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej. W uzasadnieniu podniósł, że na internetowych stronach Gazety Wyborczej przed pierwszą turą wyborów w czasie ciszy wyborczej można było przeczytać sondaż wyborczy, a przed drugą turą wyborów, również w czasie ciszy wyborczej, „można było przeczytać artykuł redaktora Kurskiego pod tytułem „Wszystko jest jeszcze możliwe”, szczególnie jego ostatnie 4 akapity są agitacją przeciwko J. Kaczyńskiemu, oba te wydarzenia są złamaniem ciszy wyborczej i powinny być zgodnie z ustawą ścigane i odpowiednio ukarane. Ze względu na specyfikę mediów elektronicznych wydania internetowe gazet nie mogą być tak samo traktowane jak wydania papierowe. Jako

użytkownikowi informacja jest mi sprzedawana i dostarczana w chwili wejścia na stronę internetową gazety”.

W odpowiedzi na protest Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że oba powyżej wskazane materiały zostały wyemitowane przed zakończeniem kampanii wyborczej. Zatem zdarzenia te nie naruszały przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem materiały agitacyjne (niezależnie od nośnika użytego do ich rozpowszechniania), które zostały wyemitowane przed zakończeniem kampanii wyborczej mogą pozostać dostępne w czasie tzw. ciszy wyborczej, gdyż ustawa nie nakazuje ich usunięcia. Z tych przyczyn Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że zarzuty protestu są niezasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Ustawa z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467) stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 73 ust. 3). Przedmiotem zarzutów może być naruszenie przepisów ustawy o wyborze Prezydenta lub dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo miało wpływ na wynik wyborów (art. 72 ust. 1 tej ustawy).

Jak wynika z treści protestu, jego autor zarzuca naruszenie art. 76c w związku z art. 88c oraz art. 77 ust. 1, art. 77b ust. 2, w związku z art. 88b ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ogólnie rzecz ujmując, chodzi o naruszenie zakazu publikowania sondaży wyborczych i prowadzenia agitacji wyborczej w czasie tzw. ciszy wyborczej.

Zgodnie z art. 79 ust. 7 powyższej ustawy plakaty, hasła wyborcze oraz urządzenia ogłoszeniowe ustawione dla celów prowadzenia kampanii wyborczej właściwe komitety obowiązane są usunąć w terminie 30 dni po dniu wyborów. Oznacza to, że materiały agitacyjne, które zostały wykonane (wyemitowane) i udostępnione w czasie kampanii wyborczej, mogą pozostać dostępne także po jej zakończeniu, co dotyczy również czasu od zakończenia kampanii do ogłoszenia wyników wyborów. Ustawa w tym zakresie nie wprowadza żadnego rozróżnienia między materiałami agitacyjnymi

w zależności od nośnika informacji użytego do rozpowszechniania tego rodzaju materiałów. Zatem decydujące znaczenie ma data wyemitowania i udostępnienia treści zamieszczonych na stronie internetowej, a nie data zapoznania się z nimi. Z treści protestu nie wynika, że wskazany materiał został wyemitowany i udostępniony w czasie ciszy wyborczej, lecz jeszcze w czasie trwania kampanii wyborczej i pozostał nadal dostępny po jej zakończeniu.

Z tego względu orzeczono jak w sentencji.

=====